

Przywitania, pożegnania, pozdrowienia.

Hellos, Goodbyes, Greetings.

Lesson 2, Topic: Hellos, Goodbyes, Greetings.

Lekcja 2, Temat: Przywitania, pożegnania, pozdrowienia.

Hello!

Witam Cię na drugiej lekcji kursu języka angielskiego dla początkujących. Dowiesz się dzisiaj kolejnych ciekawych i na pewno bardzo przydatnych rzeczy. Zanim to jednak nastąpi, chciałabym się upewnić, że dobrze opanowałeś materiał z poprzednich zajęć, więc przygotowałam dla Ciebie małą powtórkę.

Uzupełnij proszę poniższy dialog, odpowiadając na głos.

- Hello! My name is Ann. And yours?

-

- I'm from Wrocław. And you?

-

- I live in London now. Where do you live?

-

- OK. Nice to meet you.

-

Zobacz odpowiedzi

1. My name is... / I am... / I'm...

2. I'm from...

3. I live in...

4. Nice to meet you, too.

Jeśli uzupełnienie dialogu własnymi wypowiedziami nie sprawiło Ci szczególnych trudności, możesz spokojnie przejść do treści dzisiejszej lekcji. Jeśli coś jeszcze nie jest dla Ciebie do końca jasne, zajrzyj ponownie do lekcji 1. Prawdopodobnie znajdziesz tam odpowiedzi na wszystkie swoje pytania.

Na poprzedniej lekcji poznałeś słowo „Hello”, czyli „Cześć”, czyli wiesz już, jak się z kimś przywitać w sytuacji nieformalnej. Jednak po angielsku, tak samo jak po polsku, nie z każdym będziesz się witał w ten sposób. Na przykład rozmawiając z osobami, których nie znasz, będziesz oczywiście musiał powiedzieć „dzień dobry”.

Po dzisiejszej lekcji będziesz potrafił się przywitać i pożegnać nie tylko z każdym, ale i o każdej porze.

Zanim jednak do tego przejdziemy, chciałabym Ci powiedzieć, jak się określa po angielsku różne pory dnia.

Zacznijmy od poranka. „Rano” to po angielsku „morning”. Posłuchaj i powtórz:

morning
rano

„Popołudnie” to „afternoon”.

afternoon
popołudnie

Teraz oczywiście „wieczór”, czyli „evening”.

evening
wieczór

Została nam jeszcze tylko „noc”, czyli po angielsku „night”.

night
noc

Wszystkie te słowa przydadzą nam się przy powitaniach i pożegnaniach, bo chociaż po polsku mamy tylko jedno „dzień dobry”, to po angielsku zwrot, którego użyjesz, będzie zależny od pory dnia.

Mówiąc ściślej, na przykład jeśli będziesz się witał z jakimś Brytyjczykiem rano czy najpóźniej do południa, powiesz „Good morning!”.

Good morning!
Dzień dobry!

„Good” to po angielsku „dobry”, czyli mówiąc „good morning”, życzysz komuś po prostu „dobrego poranka”.

Po południu powiesz już coś innego – przecież nie będziesz nikomu życzył dobrego poranka na przykład o 16:00. Mówiąc „dzień dobry” będziesz więc, przekładając na nasze, życzył mu dobrego popołudnia. Być może się już domyślasz, że w takiej sytuacji powiesz: „Good afternoon”.

Posłuchaj i powtórz po mnie:

Good afternoon!
Dzień dobry!

A co z wieczorem? Wieczorem powiesz po prostu: „Good evening”, co dosłownie znaczy: „Dobry wieczór”.

Good evening!
Dobry wieczór!

Powtórz sobie jeszcze kilka razy powyższe zwroty, żeby lepiej je zapamiętać.

Gotowy? Świetnie! Przejdźmy zatem do pożegnań.

Tutaj sprawa będzie nieco prostsza, bo „do widzenia” mówi się tak samo, niezależnie od pory dnia. Czy to rano, czy po południu, czy na przykład wczesnym wieczorem, żegnając się, powiesz: „Goodbye”.

Goodbye!

Do widzenia!

A jeżeli żegnasz się na tyle późno, że właściwie jest to już pora spania, to tak samo jak po polsku, nie powiesz już „do widzenia”, tylko „dobranoc”. Hm... a dobranoc to przecież... dobra noc. Czyli po prostu „Goodnight”!

Goodnight!

Dobranoc!

Sprawa powitań i pożegnań będzie się miała nieco inaczej, kiedy będziesz rozmawiał ze swoimi znajomymi czy jakimiś ludźmi, z którymi będziesz sobie mógł pozwolić na kontakty nieformalne. Myślę, że i Ty, i oni czulibyście się niezręcznie, gdybyś za każdym razem, nawet na przykład w rozmowie telefonicznej, witał ich oficjalnym „dzień dobry”. Dlatego – jak już wiesz – możesz powiedzieć „hello”, czyli „cześć”. Możesz użyć jeszcze krótszego sformułowania – „hi”, które również oznacza „cześć”.

Hi!

Cześć!

W naszym języku ojczystym „cześć” brzmi zawsze tak samo, niezależnie od tego, czy akurat się witamy, czy żegnamy. W krajach anglojęzycznych w każdej z tych dwóch sytuacji używa się innego słowa. Wiesz już, jak się przywitać. Na pożegnanie z kolei powiesz „bye”. Jest to takie pożegnalne „cześć” (myślę, że można to nawet przetłumaczyć jako nasze polskie „pa!”).

Bye!

Pa!

Możesz też powiedzieć:

See you!

Do zobaczenia!

...albo:

See you soon!

Do zobaczenia wkrótce!

Powtórzmy sobie to wszystko. Wyobraź sobie, że znajdujesz się w poniższych sytuacjach i zastanów się, co byś w nich powiedział.

1. Wchodzisz do banku. Jest godzina 16:00. Jak się przywitasz z panią kasjerką?

.....

2. Wychodzisz z banku. Jak się pożegnasz z jego pracownikami?

.....

3. Żegnasz się z przyjaciółmi. Co powiesz?

.....

4. Idziesz rano do piekarni. Jak się przywitasz ze sprzedawczynią?

.....

5. Dzwonisz do koleżanki. Jak się z nią przywitasz, kiedy odbierze telefon?

.....

lub:

.....

6. Są u Ciebie znajomi. Trochę się zasiedzieliście i niektórzy zrobili się głodni. O 23:00 dzwonicie do pizzerii, żeby zamówić coś do jedzenia. Co powiesz do pracownika, który odbierze telefon?

.....

7. Jak się pożegnasz z dostawcą pizzy, który przyjedzie do Ciebie z zamówionym towarem na przykład o północy?

.....

Zobacz odpowiedzi

1. Good afternoon!
2. Goodbye!
3. Bye!
4. Good morning!
5. Hi! lub: Hello!
6. Good evening!
7. Goodnight!

Mam nadzieję, że bez problemu odpowiedziałeś na wszystkie powyższe pytania. Jeśli coś jeszcze przysporzyło Ci trudności, wróć do odpowiedniego momentu dzisiejszej lekcji. Kiedy będziesz gotowy, przejdziemy dalej.

Gotowy? Możemy zatem przystąpić do dalszego działania.

W krajach anglojęzycznych obowiązują pewne normy kulturowe, do których my nie jesteśmy aż tak przyzwyczajeni. Jeśli będziesz rozmawiał na przykład z jakimś Anglikiem, bez najmniejszych wątpliwości, niezależnie od tego, czego będzie dotyczyła Wasza rozmowa, zanim przejdzie on do meritum, zapyta Cię „Jak się masz?“, czyli powie: „How are you?“.

How are you?

Jak się masz?

Właściwie możesz sobie zapamiętać, że „Hello!” i „How are you!” zawsze idą w parze.

Tradycja podpowiada nam, że nie powinniśmy w odpowiedzi na takie pytanie zanadto narzekać, dlatego choćby wokół nas waliło się i paliło, odpowiemy uprzejmie, że u nas wszystko w porządku.

Na „How are you?” możesz więc odpowiedzieć: „I’m fine”, czyli „Mam się świetnie”.

I’m fine.

Mam się świetnie.

Możesz też powiedzieć: „I’m OK”, czyli „U mnie OK (całkiem nieźle)”, albo „I’m all right”, czyli „U mnie w porządku”.

I’m OK.

U mnie OK.

I’m all right.

U mnie w porządku.

Oczywiście zdarzają się sytuacje, w których „I’m fine” będzie nie na miejscu, na przykład wtedy, kiedy jesteś chory, zmęczony, czy przygnębiony tak, że widać to po Tobie gołym okiem. Z takich sytuacji możesz wybrnąć, mówiąc „I’m not very well”, czyli „U mnie nie najlepiej”.

I’m not very well.

U mnie nie najlepiej.

Postaraj się jednak używać tego sformułowania możliwie jak najrzadziej, szczególnie w rozmowie z rodowitym Brytyjczykiem ;).

Na tym jednak nie koniec. Gdybyś tylko odpowiedział na zadane Ci pytanie o samopoczucie i przeszedł do sedna rozmowy, mógłbyś zostać uznany za gburę. Dlaczego? Ponieważ Twój anglojęzyczny rozmówca będzie oczekiwał, że mu podziękujesz za zainteresowanie, po czym dasz mu do zrozumienia, że Ciebie również ciekawi jego obecny stan ciała i ducha. Dlatego

najgrzeczniej będzie, jeśli po takim powiedzmy „I’m fine” powiesz „thank you”, czyli „dziękuję”. Możesz też powiedzieć „thanks”, czyli „dzięki” – oczywiście jeśli wiesz, że możesz sobie pozwolić na taki nieformalny zwrot.

Thank you.

Dziękuję.

Thanks!

Dzięki!

Potem wystarczy zapytać: „A ty?”. Jeśli dobrze sobie powtórzyłeś lekcję nr 1, powinieneś pamiętać, że po angielsku pytanie to będzie brzmiało: „And you?”.

Zobacz teraz, jak może wyglądać cały przykładowy dialog:

- Hi Robert! How are you?
- I’m fine, thanks. And you?
- I’m all right, thank you.

Można jednak trochę krócej. „How do you do” również znaczy po angielsku „jak się masz”, tylko na to sformułowanie odpowiadamy... „How do you do”!

How do you do.

Jak się masz?

Krótko mówiąc, jeśli ktoś powie do Ciebie: „How do you do”, to odpowiesz mu dokładnie tym samym.

Chciałabym pomówić z Tobą dzisiaj o jeszcze jednej rzeczy. Być może zauważyłeś, że w zwrotach „thank you” i „thanks” wymawiam pewien dźwięk, którego nie ma w języku polskim. Ten dźwięk to „th”, a w słowniku będzie on zapisany jako [θ].

Żeby prawidłowo wymówić ten dźwięk, musisz nauczyć się... seplenić. Tak! Seplenić! Tak jak na przykład ja będę teraz seplenić w słowie: „stoń”. Posłuchaj:

słoń

słoń ;)

Powiem Ci teraz, jak to się robi.

Najpierw powiedz: „sss”, zasyucz jak wąż. Zwróć uwagę na to, w jakiej pozycji znajduje się Twój język. Między jego czubkiem a Twoimi zębami jest szczelina, prawda?

A teraz spróbuj docisnąć czubek języka do przednich zębów – możesz go nawet lekko przytrzymać zębami, bo na początku będzie Ci chciał uciekać. Byle nie za mocno, żebyś nie zrobił sobie krzywdy ;). Udało się? To teraz nie odrywając czubka języka od przednich zębów spróbuj znowu powiedzieć „sss”. Powinno Ci wyjść mniej więcej coś takiego:

th

θ

I to jest właśnie ten dźwięk, który wymawiam w słowie „thank you”! Spróbuj!

Thank you.

Dziękuję.

Jak Ci poszło?

Myślę, że tyle nowej wiedzy na dzisiaj Ci już wystarczy. Wróć jeszcze do tych części lekcji, z którymi nie czujesz się pewnie, sprawdź swoje siły w ćwiczeniach, a potem zapraszam na trzecie spotkanie.

Na samiuteńki koniec mam dla Ciebie tylko jeszcze jedno sformułowanie, którego możesz użyć, żegnając się z kimś.

See you soon,
Patrycja



Ściąga

Pory dnia

morning	rano
afternoon	popołudnie
evening	wieczór
night	noc

Powitania i pożegnania

Good morning!	Dzień dobry!
Good afternoon	Dzień dobry
Good evening	Dobry wieczór
Goodbye	Do widzenia
Goodnight	Dobranoc
Hi!	Cześć!
Bye!	Pa!
See you!	Do zobaczenia
See you soon!	Do zobaczenia wkrótce!

Pozostałe zwroty

How are you?	Jak się masz?
I'm fine.	Mam się świetnie.

I'm OK.	U mnie OK.
I'm all right.	U mnie w porządku.
I'm not very well.	U mnie nie najlepiej.
Thank you.	Dziękuję.
Thanks.	Dzięki.
How do you do.	Jak się masz?

